

# EXPRESS

# JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.  
Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietzusa 23  
**TELEFON Nr. 190.**  
Konto P. K. O. Nr. 408.895.  
Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

**TARYFA OGŁOSZENIOWA:**  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " „nadesłanego” „kroniki” 1 na pier-  
wszej stronie 80 mm, ilość 5 szpalt.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała sirona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 38.

Jarosław, sobota 17 września 1932.

Rok V.

<p><b>Firma</b> <b>MAKS KOHN</b> skład towarów sukiennych i bławatnych Jarosław, ul. Grunwaldzka 4.</p>	<p>zawiadamia P. T. Publiczność, że na obecny sezon jesienno-zimowy zakupił bardzo korzystnie wielki transport towarów i sprzedaje takowe po bajecznie niskich cenach a to:</p>	<table border="0"> <tr> <td>materjały na płaszcze damskie</td> <td>zł. 12 50</td> </tr> <tr> <td>kamgarny bielskie na ubrania męskie</td> <td>„ 17 50</td> </tr> <tr> <td>szewioty na ubrania sportowe</td> <td>„ 9 50</td> </tr> <tr> <td>wełna na mundurki 130 cm. szer.</td> <td>„ 7 50</td> </tr> <tr> <td>Krepe Mongol na suknie</td> <td>„ 6 50</td> </tr> <tr> <td>wykwintne płótna zefiry na bieliznę od</td> <td>„ 1 45</td> </tr> <tr> <td>wykwintne kołdry</td> <td>„ 25—</td> </tr> </table> <p>— Oglądanie towarów nie obowiązuje do kupna, —</p>	materjały na płaszcze damskie	zł. 12 50	kamgarny bielskie na ubrania męskie	„ 17 50	szewioty na ubrania sportowe	„ 9 50	wełna na mundurki 130 cm. szer.	„ 7 50	Krepe Mongol na suknie	„ 6 50	wykwintne płótna zefiry na bieliznę od	„ 1 45	wykwintne kołdry	„ 25—
materjały na płaszcze damskie	zł. 12 50															
kamgarny bielskie na ubrania męskie	„ 17 50															
szewioty na ubrania sportowe	„ 9 50															
wełna na mundurki 130 cm. szer.	„ 7 50															
Krepe Mongol na suknie	„ 6 50															
wykwintne płótna zefiry na bieliznę od	„ 1 45															
wykwintne kołdry	„ 25—															

## Nie narzekać a działać!

O niżkę cen kartelowych.

Gorsząca i dokuczliwą anomalią naszego życia gospodarczego w chwili obecnej jest t. zw. „sztywność“ cen towarów kartelowych. Kryzys uzewnętrznął się u nas przez katastrofalny spadek cen zboża, a następnie — wszelkich produktów rolnych. Najlicniejsza warstwa naszego społeczeństwa — rolnicy zostali pozbawieni znacznej części swego dochodu, a właściwie zmuszeni są pracować ze stratą.

Przyszła następnie fala niżek wynagrodzenia urzędników, pracowników umysłowych, robotników. Słowem, bronią się przeciwko aktom kryzysu światowego, polskie życie gospodarcze „zaciśnieło pasa“, stopa życiowa wszystkich bez wyjątku warstw społecznych uległa obniżeniu.

Istnieje jednak u nas pewna grupa interesów gospodarczych, która dotychczas nie chce nagiąć się do wymogów chwili.

**Jest to przemysł skartelizowany.**

Opancerzony bronią kartelu, przemysł ten utrzymuje „sztywne“ ceny swych produktów, uważa za nieobowiązujące dla siebie powszechne prawo niżki cen, która przysięść musiała w ślad za niżką cen zboża. Nieznaczna zaledwie niżka cen nastąpiła w przemyśle żelaznym i naftowym. Wszystkie inne gałęzie przemysłu usiłują zachować wysoki, przedkryzysowy poziom cen, mając nadzieję, że kartelowa

arka zdoła przetorować potop powszechnej niżki.

Społeczeństwo polskie nie może i nie powinno zachowywać się nadal biernie wobec tej taktyki kartelowców.

W swoim czasie jako hasło międzynarodówki socjalistycznej padło wezwanie: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!“ Sprawiedliwość wyznac każe, iż hasło to nie było bezbłędne dla warstwy robotniczej.

Dziś, jak Polska długa i szeroka, rozlegnąć się powinno hasło: „Konsumenci wszystkich warstw i grup społecznych, łączcie się dla walki z cenami kartelowymi“.

Jeśli zrozumiemy należycie swój bezpośredni i żywotny interes, jeśli zrozumiemy dalej, że masa — to potęga i ruchowi masowemu żaden kartel oprzeć się nie zdoła, — zwycięstwo będzie nasze.

Należy porzucić bierną pozycję narzekań i utyskiwań, należy wydobyć z szerokich mas społeczeństwa energię czynu i działalności celowej.

Istniejące już zreszczenia konsumentów mają tu ogromne i wdzięczne pole do działania. Jeśli mamy ich zamało, należy powołać nowe, rozszerzyć istniejące. Sytuacja obecna daje doskonałą sposobność do skupienia milionowych rzesz konsumentów.

A więc — do czynu, do walki!

Asper.

## Sala Horn-Lauowa

uczenica

prof. Wolfsohna i prof. Friemana

udziela **lekcje gry na fortepianie**

(Sobieskiego 2.)

## Polska w żałobie.

Po zgonie ś. p. Żwirki i ś. p. Wigury.

Bohater przestworzy, por. Żwirko nie żyje! Przed dwoma zaledwie tygodniami ukończył swój lot podniebny ku sławie. Nazwisko jego stało się chlubą i nadzieją narodu i ludności, bo słyszeliśmy w niem jakby poszum orlich skrzydeł zwycięskich. Dawał nowego blasku majestatowi Rzeczypospolitej i zaświadczył przed światem o naszej tężyźnie i niepowstrzymanym pochodzie wwyż. Nie przebrzmiało jeszcze echo entuzjazmu, z jakim wdzięczna ojczyzna witała swego zwycięskiego junaka, jeszcze wciąż szybszym tętnem biły nasze serca wzruszone, a na szarzyźnie codziennego znoju kładła się pozlota wspomnień o tym przedziwnym dniu, w którym za sprawą Żwirki sztandar Polski załopotał nad lotniskiem berlińskim. I oto dołata nas wieść o tragicznym, ostatnim locie por. Żwirki — ku śmierci.

Oszałamiające zwycięstwo por. Żwirki w ostatnim europejskim challenge'u nie było jego debiutem. Od szeregu lat należał on do asów naszego lotnictwa i szereg zwycięstw i rekordów miał już za sobą w momencie, gdy stawał do ostatnich międzynarodowych zawodów. A równocześnie jako kierownik wyszkolenia wojskowych pilotów był por. Żwirko przez całe lata świetnym wychowawcą młodzieży lotniczej, którą nie tylko wtajemniczał w techniczne arkana sztuk pilotażu, ale przede wszystkim przelewał w nią swą ambicję sportową, swój zapał i dążność do ciągłego doskonalenia się i sięgania po nowe wciąż sukcesy.

**Wszelkie** środki kosmetyczne i farby do sukien  
wody mineralne krajowe i zagraniczne  
**poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH  
FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH  
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,  
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJE DZIECINNĄW ogromnym  
wyborze !!!**FUTRA damskie i męskie,** oraz skóry futrzanewszelkiego rodzaju.  
Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędni-  
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!** **Ceny przystępne!**

Jeżeli o wartości szkoły i nauczania decyduje zawsze człowiek, społeczeństwo polskie mogło z ufnością i dumą spoglądać na rozwój swego lotnictwa, które w swym gronie miało wychowawcę i nauczyciela tej miary, co por. Żwirko. Podobnie nadzieje nasze na dalszy postęp polskiego lotnictwa opierałyśmy z całym poczuciem pewności na **zdolnościach i zmyśle wynalazczym inżyniera Wigury, konstruktora zwycięskiej awionetki RWD 6**, który przez lata całe był nieodstępnym towarzyszem prac i triumfów por. Żwirki, który też towarzyszył mu w ostatnim śmiertelnym locie.

Żałoba nasza jest więc nietylko buntem przeciw złośliwej niesprawiedliwości losu, odruchem serca, zranionego najboleśniej na wieść o tem, że pod żałosnymi szczątkami dumnego aparatu zgasły tragicznie dwa młode życia junackie, twórcze, zdobywcze, **zgasły w momencie zasłużonych triumfów**, dalekim jednakże od kresu, do którego dojść mogły. Z żalem tym łączy się świadomość, że **śmierć s. p. Żwirki i Wigury jest niezastąpioną stratą dla polskiego lotnictwa**, które obu bohaterom przestworzy zawdzięczało już tak wiele, a w dalszym swym rozwoju znalazłoby w nich niestrudzonych przewodników i nauczycieli.

Odeszli śladem swych wielkich poprzedników, wielkich pionierów walki o podbój podłonecznych szlaków. Nie będzie ich śmierć daremną. Bo jest w niej nietylko tragizm, ale i znamię wielkości. Piękna jest zawsze śmierć żołnierska, gdy życie własne się składa na lepsze jutro narodu i ludzkości. Śmierć taka uskrzydla duszę narodu i skierowuje jej wzrok ku celom dalekim. Wydobywa z nas pierwiastki heroiczne. Uczy. cnoty hańtu i poświęceń. Napina łuk naszej woli,

Jest w „Róży” Żeromskiego przedziwna scena w której jeden z przywódców powalonej przez carat rewolucji rzuca dumne słowa: Nikt nadem nie! Nikt mnie nie przewyższył w ofiarnym poświęceniu się dla dobra sprawy, w trudzie całego życia, w ciągłym dźwiganiu się wzwyż.

**Nad świeżymi mogiłami por. Żwirki i inż. Wigury słyszymy dumne wołanie ich duchów: Nikt nade mnie!** Ra.

Prof. Dr. M. Papiermann.

## Na gruzach Pompei.

(Korespondencja własna „Expressu Jarosławskiego”).

Któż z nas nie oglądał w kinie „ostatnich dni Pompei”, zachwycając się wspaniałym forum, imponującym rozmiarami cyrkami oraz pięknymi willami i ogrodami spoglądającymi na nas ze srebrnego ekranu. A jakże wówczas współczuliśmy i biadaliśmy na widok walących się kolumn tekturewych i sztucznie skonstruowanych domów, które zalewa niby ognista lava sporządzona przez wytrawnego reżysera i jego pomocników. Syci wrażeń, opuściliśmy kino, zachwycając się piękną grą artystów i świetną reżyserją.

A teraz zapomnijmy na chwilę o srebrnym ekranie, bierzmy kij wędrowny i plecak turystyczny i udajmy się na to miejsce, gdzie sterczą kolumny, owe prawdziwe, marmurowe kolumny pompejańskie, które lava Wezuwjusza przez wieki kryła w swym łonie, a które kilofy uczonych archeologów na światło dzienne napowrót wydobyły. Tam usiądziemy na gruzach świątyni, wsłuchamy się w tajemniczą mowę kolumn, które roztoczą przed oczyma naszymi bań przecudowną, stokroć piękniejszą od owej oglądanej na srebrnym ekranie.

Jesteśmy w samym sercu Kampanji, owej przez bogów błogosławionej krajiny. Jadąc wszsz

## List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta).

**Nabożeństwo żałobne** ku uczczeniu pamięci Pani Prezydentowej śp. Michaliny Mościckiej odbyło się staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Przeworsku dnia 9 września br. w kościele parafjalnym. Żałobną mszę odprawił ks. prałat Gondolewski w obecności naczelników wszystkich władz miejscowych oraz licznej publiczności.

**Powiatowy Ośrodek Zdrowia.** W niedzielę dnia 11 września b. r. odbyło się poświęcenie i otwarcie Powiatowego Ośrodka Zdrowia założonego staraniem powiatowego koła walki z gruźlicą, na którego czele stał Dr. Osadnik. Obecnie Ośrodek przeszedł na własność Wydziału powiatowego. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz miejscowych — natomiast z kół mieszczkańskich nikt — nawet nie uznano za stosowne zaprosić wszystkich członków koła walki z gruźlicą, — jakkolwiek z wkładek tychże członków instytucja powstała. Obecnością swoją zaszczylili tę uroczystość *pani Roza Baily, obywatelka francuzka i literatka oraz przewodnicząca Towarzystwa francuskiego przyjaciół Polski, która odbywa obecnie podróż naukową po Polsce, jakoteż p. Dr. Majewski naczelnik wojewódzkiego Urzędu zdrowia we Lwowie.* Przez swój przyjazd do Przeworska chciał p. Dr. Majewski podkreślić z jaką wielką pieczołowitością Urząd wojewódzki otacza zdrowie ludności, że nawet najmniejsza temu celowi służąca placówka ściąga na siebie jego uwagę.

Imieniem Wydziału powiatowego, *p. starosta Władysław Pelzelt* przywitał obecnych, a z powodu obecności gościa francuskiego wznosił trzykrotny okrzyk „na cześć Francji, naszkicował obraz powstania tej ważnej instytucji, złożył podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do powstania tu. Ośrodka, który przyjął na własność i pod opiekę Wydziału powiatowego. W szczególności podkreślił zasługę Kasy Chorych, która udzieliła bezinteresownie odpowiedni lokal, przez co umożliwiła powstanie i funkcjonowanie Ośrodka. — Następnie lekarz powiatowy *p. Dr. Rosz-*

miący Wezuwusz, licznie rozsiane osady, tak, że trudno oznaczyć, gdzie się jedna kończy a druga zaczyna. Gęstość zaludnienia świadczy dobitnie o żyzności gruntu. Tak też było i za czasów cesarza Augusta, jak o tem świadczy ówczesny geograf Strabo, który między innymi w ten sposób charakteryzuje ową okolicę: „Ponad tą okolicę (Neapolu) wznosi się góra Wezuwusz okolona aż po szczyt prawie pięknie uprawnemi polami a sam szczyt jest przeważnie płaski i całkiem nieurodzajny i popiołem okryty i widać szczeliny w porowatych skalach, które wyglądają jakgdyby przez ogień zżarte, tak, iż wynioskować da się, że cały ten szczyt palił się ongiś, zawierał ogniste krater, a jest obecnie nieczynny, ponieważ zabrakło mu materiałów wybuchowych. Być może, iż to jest przyczyną urodzajności najbliższej okolicy, gdyż opowiadają, że okolica Katanji tak świetnego wina dostarcza, ponieważ część jej pokryta jest popiołem, wydobywającym się z kraterów Etny”. Tyle Strabo, którego relacje potwierdza też współczesny jemu Witruwusz. To też wesoło i bez trosk żyła ludność owych miast, aż nagle 5 lutego 63 r. po Chr. silne trzęsienie ziemi zaniepokoiło mieszkańców i snąc jakieś tajemnicze siły kryły się w kraterach rzekomo wygasłego wulkanu. Rychło jednak zapomniano o spustoszeniach, jakie owo trzęsienie wyrządziło i ze wzmoczoną energią przystąpiono do odbudowania zburzonych miast, które

ka wygłosił odczyt o zadaniu i znaczeniu Ośrodka zdrowia, naprowadzając, że tu. Ośrodek jest 20-y na terenie województwa lwowskiego. W końcu zabrał głos *p. Dr. Majewski*, który imieniem Urzędu Wojewódzkiego złożył życzenia nowej placówce walki przeciw gruźlicy i w serdecznych słowach podziękował jej założycielom i wykonawcom.

Po zakończeniu części oficjalnej obecni oglądali urządzenie Ośrodka zdrowia, które jest dostosowaniem do jego potrzeb, a w skład którego wchodzi nawet własny mikroskop.

Przy tej sposobności warto przypomnieć niemieckie przysłowie: „*Aus den Augen aus dem Herzen*”. Poprzednik obecnego wóldarza naszego powiatu **nie małe** położył zasługi około zrealizowania tej instytucji, nie skąpiąc subsydjów z funduszy Wydziału powiatowego. Niemile zatem uderzało słuchaczy, że wymieniając zasłużonych a nawet takich, którzy mniej wydatnie się zasłużyli, wcale nie wspomniano o *p. staroście Adamie Remiszewskim*.

Taksamo uwydatnił się stary szymel austriacki przy wysyłaniu zaproszeń. Jakaś stara nieodświeżona dotychczas lista odpokutuje w zakurzonych aktach starostwa, będąc od szeregu lat wytyczną dla wysyłania zaproszeń. Dlatego naturalnie na oficjalne urzędowe jakieś uroczystości zapomina się prosić rzeczywistych żywojących przedstawicieli tu. społeczeństwa, zapraszając tylko tych o których ludność już kompletnie zapomniała. *Spectator.*

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Uroczyste odsłonięcie pomnika s. p. Pułk. Lisa-Kuli w Rzeszowie.** W dniach 17 i 18 bm. odbędzie się w Rzeszowie uroczystość odsłonięcia pomnika s. p. pułk. Lisa-Kuli. W uroczystości przewidywany jest udział szeregu najwyższych przedstawicieli władz, wojska, organizacji i społeczeństwa. Oczekiwany jest przyjazd Pana Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Z całej Polski przybędą liczne delegacje wojska, Związku Strzeleckiego, legionistów, peowiaków i inni

zawrzało życie u stóp Wezjusza, aż w dniach 24—26 sierpnia 79 roku po Chr. ogromny strumień lawy i popiołu wydobywający się z kraterów wulkanu położył kres przepięknym miastom, kryjąc je pod sobą przez 18 prawie wieków.

Kiedy powstało miasto Pompei dokładnie oznaczyć się nie da. Najprawdopodobniej jeszcze w wieku 6 przed Chr., a świadczyłyby o tem ruiny świątyni greckiej wybudowanej na najdalej wysuniętym w morze cyplu, która co do stylu i materiału budulcowego zbliżona jest do świątyni greckich z wieku 6 przed Chr. i niewątpliwie koloniści greccy, zakładając nowe miasto, rozpoczęli jak zwykle od przybytku boga, opiekuna miasta. Świątynia ta jako główny ośrodek stała się punktem wyjścia dalszego rozwoju miasta. Stąd wychodziły ulicy w najrozmaitsze kierunki miasta, z których najgłówniejszą była ulica portowa łącząca port ze wzgórzem świątyni, zwana dziś Strada Stabiana. W miejscu, w którym ulica owa schodzi się ze wzgórzem rozpoczyna się druga długa ulica, biegnąca w kierunku wschodnim i zachodnim od Strada Stabiana. Ulica ta (Strada Nolana) była ośrodkiem handlu, tu znajdowały się sklepy i magazyny, tu ruch panował największy. Strada Nolana, oraz dwie równoległe do niej ulicy, Strada Degli Augustali i dell' Abbondanza łączyły główną ulicę portową z forum pompejańskim.

(D. n.)

Z okręgu przemyskiego udział wezmą w koncentracji i uroczystościach 3 pułki strzelców, kompanii strzelczyń, pluton kawalerji strzeleckiej w sile ponad 3200 strzelców.

Na program uroczystości składa się: 17 b. m. o godz. 13 uroczyste powitanie i odprawienie chorągwi wojskowych z dworca kolej. do 17 p. p. 18 b. m. o godz. 9:40—11 przegląd wojsk, oddziałów p. w. msza polowa, kazanie O godz. 11—12 odsłonięcie pomnika i przemówienia: gen. Sosnkowskiego, gen. Rydza-Śmigłego, Ministra Oświaty Jędrzejewicza i Dr. Krogulskiego, defilada przed pomnikiem.

Popołudniu Zjazdu Zrzeszenia b. cz. P.O.W. Wschód i b. żołnierzy VI. baonu 1. Brygady Leg. Pol.

Na uroczystość wyjeżdża z ramienia tut. Związku Legjonów p. p. prezes lekarz wet. miejski Karpiński Zdzisław, bracia Ferdynand i Stanisław Rechowie, Łabudzki Jan i Lorenz Wiktor. Ponadto wyjeżdżają delegacje Związku Strzeleckiego, Hufca Szkolnego i innych Związków i Stowarzyszeń.



**Zmiany w tut. sądownictwie.** W związku z organizacją sądownictwa zostali z dniem 30 września br. przeniesieni w stan spoczynku naczelnik tut. sądu p. nadradca Edmund Galik i sędzia Stanisław Karpiak.

Wiadomość o przeniesieniu w stan spoczynku p. nadradcy Galika wywołała we wszystkich kołach silne wrażenie, jakkolwiek powszechnie liczone się z tym faktem ze względu na wysłużenie pełnych lat służby. Pan nadradca Galik swój zaszczytny i odpowiedzialny obowiązek sędziowski pełni od 40 lat, w Jarosławiu zaś nieprzerwanie od 35 lat. Przez ten długi okres czasu dał się poznać jako wybitny prawnik, który potrafił niejednokrotnie suchą literę prawa nagiąć do wymogów życia. Niezwykle uprzejmy, pełen taktu i wyrozumiałości był on istotnie serdecznym opiekunem ubogich i bezdomnych, a swoją bezstronnością, dobrocią serca potrafił łagodzić spory i godzić powąsanych. Jego argumenty były tak przekonujące, poczucie sędziowskie połączone ściśle z poczuciem prawego obywatela — Polaka tak silne, że nawet najzaciętsi adwersarze uchylali kornie czoło przed blaskiem aury tego czcigodnego obywatela o gołębiem sercu i za jego ojcowską wprost radą — zawierali ugodę. W stosunku do swych podwładnych nie był przełożonym, lecz prawdziwym, życzliwym serdecznym przyjacielem i ojcem. Z tych walorów znali go b. prezesowie sądu apelacyjnego: Tchórznicki, Czerwiński i Wojcicki, którzy liczyli się z jego opinią.

Wobec tak szlachetnych zalet ducha i charakteru — nic też dziwnego, że p. nadradca Galik cieszy się u nas powszechnie najwyższym szacunkiem i miem nie tylko u swych kolegów zawodowych i podwładnych, lecz u całego tut. społeczeństwa bez względu na wyznanie i przynależność partyjną, dowodem czego piastowanie nieprzerwanie godności Członka Rady miejskiej, Magistratu, Komunalnej Kasy Oszczędności i t. d.

Pan nadradca Galik odchodzi po swej 40-letniej sumiennej pracy w stan spoczynku, lecz czystym zdrowiem i energią pracy pozwoli mu swe długoletnie doświadczenie złożyć na innym polu w służbie dla dobra społeczeństwa i miasta, w którym szmat życia pełnił swe obowiązki sędziowskie.

**Z żałobnej karty.** Zmarła tu w 55 roku życia bhp. Gusta Aszkenazowa, żona restauratora. Zmarła była wzorem matki i żony, a dla swych szczególnych zalet ducha i charakteru cieszyła się należnym powszechnym miem. Szczególnie była otaczana wysoką czcią przez liczne koła biedaków, którym stale szła z pomocą, z osobistym uszczerbkiem. W oddaniu ostatniej posługi 11 bm. wzięły udział szerokie warstwy tut. społeczeństwa.

Pozostalej Rodzinie towarzyszy powszechny żal i serdeczne współczucie. Cześć Jej pamięci!  
**Zarządowi Gminy żvd do wiadomości!**

W pożalowania godnym stanie, pod względem prymitywnej czystości znajduje się hala pogrzebowa na żyd cmentarzu. W poczekalni, westybulum, po prostu brud, ściany pełne pajęczyny, ławki od niepamiętnych czasów nie tylko nie myte, ale z prochu nie obcierane, co siłą faktu wywołuje słuszne oburzenie u tych, którzy już to przyjeżdżają odwiedzić groby swych najbliższych już to przyjeżdżają oddać ostatnią posługę znajomym. W czasie oddania ostatniej posługi bhp. Aszkenazowej, byliśmy świadkami przykrego incydentu. Oto szereg obywateli zwróciło się do tamt. stałego grabarza wskazując na brud i niechlujstwo, jakie panują w westybulum pogrzebowym. Grabarz usprawiedliwił się, że jemu z tego budynku klucze zabrano i robienie porządków w westybulum pogrzebowym nie należy do niego lecz do innych.

Ze względu na to, że egzekwie rytualne trwają nieraz dłuższy czas, a z powodu brudu w poczekalni, nie można z niej skorzystać, byłoby bardzo wskazane, aby Zarząd Gminy Żyd. powyższą sprawę się zajął i zarządził, by w po-

czekalni przynajmniej prymitywna czystość panowała, już choćby z pietyzmu wobec majestatu śmierci.

**Staraniem Komitetu Rodzicielskiego** przy szkole powsz. im. St. Konarskiego w Jarosławiu odbędzie się dnia 18 września b. r. o godzinie 14-tej Wielki Festyn w parku miejskim na Olszanówce.

Dochód z festynu przeznacza się na nabywanie odpowiedniej parceli i budowę domu, celem założenia stałej kolonii letniej dla młodzieży szkolnej.

Nie wątpimy, że wszyscy, dbający o zdrowie fizyczne i moralne naszej dziatwy—tej przyszłości narodu, poprze niezawodnie tak szlachetny cel, przez gremialne wzięcie udziału w tej ogrodowej zabawie jesiennej.

**Wieczór humoru i satyry.** Zaszczynie znany humorysta żyd. Zygmunt Schorr. wystąpi w sobotę 17 września w sali Jad Charucim i zacytuje swe własne, najnowsze satyry i humorystyczne.

**Wykopanie nieuszkodzonej czaszki z pełnym uzębieniem przedhistorycznego jelenia.** Robotnicy zajęci 6 bm. przy wydobywaniu torfu w Chłopicach u b. marszałka powiatu Dra Lisowieckiego Marjana, wykopali pokruszony na części kości, należący przypuszczalnie do jelenia przedhistorycznego. Robotnicy wydobyli zupełnie nieuszkodzoną czaszkę z pełnym uzębieniem, osobno zaś rogi.

**Nadużycia w 14 gminach powiatu jarosławskiego. Winni pociągnięci do surowej odpowiedzialności.** Przeprowadzone przez tutejszy Wydział powiatowy lustracje urzędów gminnych wykazały w 14-tu gminach powiatu większe i mniejsze braki w kasach gminnych. W wyniku śledztwa okazało się, że naczelnicy tych gmin, względnie upoważnione organy poborowe nie odprowadzały do kasy skarbowej kwot ściągniętego państwowego podatku gruntowego. Brakujące w ten sposób kwoty sięgają kilku tysięcy zł. W czterech wypadkach szkody zostały pokryte przez naczelników gminy. W innych wypadkach toczą się dochodzenia sądowe, a Wydział powiatowy dokłada starań, aby zarządy gmin, względnie płatnicy podatków nie zostali poszkodowani.

Braki te usiłują tłumaczyć organa poborowe pomyłkami w inkasowaniu pieniędzy i w zapisywaniu ściągniętej gotówki do ksiąg bierczych, a także używaniem ściągniętego podatku na potrzeby gminne.

We wszystkich wypadkach zawiadomiono natychmiast zainteresowany urząd skarbowy, a także skierowano sprawy na drogę sądową.

**Wyłudzenie pod pokrywką żeniaczki.** Do Jarosławia z Kongresówki przybyli bracia Kałuscy i tu przed niedawnym czasem założyli fabrykę wody sodowej. Starszy Baruch zw. Bunek zapoznał się z p. St. od której pod pokrywką poślubił jej, wyłudził od niej 320 dol. am. za



które to pieniądze założył fabrykę. Biedna dziewczyna, której Kałuski przedstawił w różowych barwach przyszłość, tembardziej, że ją zapewnił, iż odtąd nie będzie potrzebowała tak ciężko pracować, a będzie tylko uważała w fabryce — uwierzyła Kałuskiemu i oddała cały ciężko zapracowany majątek. Tymczasem Kałuski, żydek z Kongresówki, po urządzeniu fabryki, wyrzucił p. St., nie pozwalając jej przestąpić progę fabryki i o żeniaczce, ani o zwrocie wyłudzonych dolarów ani nie myśli. Zrozpaczona St., która znajduje się obecnie w nędzy zwróciła się o pomoc do P. P., która pomysłowych „fabrykantów” 15 bm. aresztowała.

**Porzucone zwłoki noworodka na starym cmentarzu.** Tutejszy mieszkaniec Łukasz Motowidło znalazł na starym cmentarzu zwłoki noworodka płci męskiej, porzucone przez wyrodną matkę.

**Organizacja Komitetu Obywatelskiego** dla uroczystości jubileuszowych gimnazium I-go odbędzie się na zebraniu obywatelskim w niedzielę, dnia 25 września o godzinie 10:30 w auli gimnazium I-go Komitet inicjatorów uroczystości wysłał zaproszenia do mieszkających w Jarosławiu b. wychowanków tego zakładu i apeluje do tychże, którzyby przez przeoczenie zaproszenia nie otrzymali o przybycie na posiedzenie i zgłoszenie swej współpracy.



**Ciężkie postrzelenie.** We wsi Kidałowice postrzelił Gustaw Szumiński z uciętego karabinu austr. Wojciecha Olszańskiego, który został ciężko ranny w okolicy nerek i w prawą nogę. Szumińskim zajęła się P. P.

**Nieudały występ przemyskich złodziei.** W dniu 8 bm. na odpust t. zw. „Siewna” autobusem z Przemyśla przyjechała szajka złodziei z Przemyśla w liczbie 16 „kombinatorów”, specjalistów w „operacji” kieszonkowej. „Operacje” kieszonkowe im się nie udały, gdyż P. P. im przeszkodziła, aresztując 13 złodziei.

**„Dom pocztowca”. Z Zarządu Głównego Związku niższych pracowników Poczty, Telegrafów i Telef. w Warszawie otrzymaliśmy poniższą odezwę z prośbą o zamieszczenie:** Niżsi pracownicy pocztowo-telegraficzni z całej Polski postanowili wybudować w stolicy „Dom pocztowca”, który służyć będzie celom kulturalno-oświatowym humanitarnym. W domu tym znajdować się będzie sala odczytowa, teatralna, biblioteka, czytelnia i t. p., a pozatem schronisko dla starców, oraz dla wdów i sierót po pocztowcach.

Pracownicy pocztowi, zubożeli wskutek wielu obniżek płac, sami, bez pomocy społeczeństwa, nie są w stanie dokonać tego pięknego dzieła, zwracają się więc o poparcie do całego społeczeństwa, w służbie któremu oddają wszystkie swe siły.

Zarząd Główny Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów wydał znaczki na cele budowy „Domu pocztowca” w cenie . 5, 10, 20 i 50 gr., które, za zezwoleniem władz, popierających szlachetną inicjatywę, sprzedawane są na terenie całego Państwa we wszystkich urzędach pocztowo-telegraficznych oraz przez listonoszy, depeszowych i t. p.

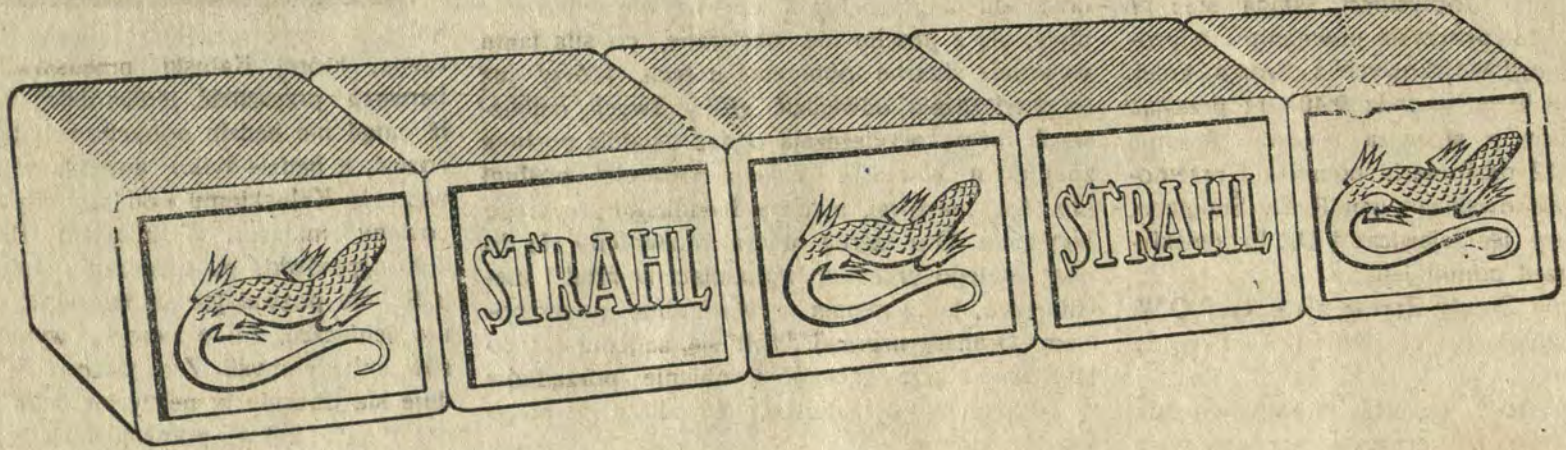
Nie wątpimy, że społeczeństwo, korzystające z usług poczty, nie odmówi swego poparcia na tak wzniosły cel.

Przypuszczamy, że nie znajdzie się nikt, kto by odmówił swemu listonoszowi kilku groszy na „Dom Pocztowca”.

Jednocześnie zaznaczamy, że na znaczkach wydanych przez nasz Związek widnieje napis: „Dom pocztowca”.

# CHCESZ MIEĆ ŚNIEŻNOBIAŁĄ BIELIZNĘ?

Wypierz ją perfumowanym mydłem z **JASZCZURKA!**



Mydło „JASZCZURKA” oszczędza bieliznę, gdyż jest sporządzone z najlepszych surowców.

## Ze sportu.

H. K. S. Czuwaj (Przemyśl) — W. K. S. Ognisko (Jarosław) 2:0. Zawody o mistrzostwo klasy B. odbyły się — ze względu na zamknięcie boiska dla Ogniska przez Podokręg Z. P. N. — o godzinie 6:45 rano 11 bm. na stadionie Sokoła bez publiczności. „Ognisko” wystąpiło w bardzo słabym składzie, brak Śmietany zwolnionego z wojska i Nogaja. Gra ze strony gości ambitna i żywa, już w 7 minucie strzelają bramkę, którą Bartoszek puszcza i zaraz bramkę zajmuje Wojtyna. Niestety w 15 minucie Czuwaj pomimo heroicznych wysiłków Wojtyny, Wiśniewskiego i Kopiczy strzela drugą bramkę. Ognisko pomimo, że prawie cały czas gra na połowie gości, nie może wyrównać, marnując pod bramką najlepsze pozycje. Daje się odczuwać dotkliwy brak Śmietany, pomoc szwankuje, Gogojewicz z bolącą lewą ręką tylko zawadza, Chudzicki z rozbitą prawą nogą robi co może skacząc na jednej nodze, po Kusińskim i Tyszańskim znąc, że w nocy byli na zabawie Ogniska i nie mogą grać.

Wogóle gra niska, nigdy jeszcze Ognisko tak nie grało, bo tylko trio obronne walczy z zaparciem się siebie. Wojtyna cudów dokazuje, Skowroński dwójni się jest wszędzie. Kopica próbuje nawet ciągnąć.

Jedyną sposobność strzelania dla Ogniska z karnej bramki marnuje Tyszański, strzelając bramkarzowi w ręce.

Czuwaj po strzeleniu dwóch bramek muruje swą bramkę, wypadając tylko czasami, lecz obrona i bramkarz bronią bramki wszelkimi siłami skutecznie.

Po całej grze znać było, że Chudzicki grać nie może i przez to też pomoc szwankowała.

Z całego Ogniska wypełnili swój obowiązek tylko bramkarz i obaj obrońcy, reszta z wyjątkiem kaleki Chudzickiego, który grał jak mógł, bagatelizowało sobie wszystko, grając jak z łaski.

Musimy wyrazić nasze zdziwienie, iż gracze tej miary co Tyszański, Niezabitowski, Eberle i Kusiński grali tak marnie bez ambicji i dopuścili do tak sromotnego wyniku.

Powyższy wynik poruszył i wzburzył sfery sportowe miasta, sympatycy Ogniska są rozgoryczeni i pytają, czy nie mógł Śmietana pozostać na ten jeden dzień? Czyż nie było za co go utrzymać i dać mu jeść?

Sędzia p. kpt. Koniczak ze Lwowa b. dobry.  
Zastępca.



Wszyscy się już przekonali,  
że obcasy gumowe marki

## „VESTA”

są najtrwalsze i nadają się do wszystkich modeli obuwia, a przytem są tanie.

Polecamy produkowaną w **najwyższym gatunku**

### „SKÓRGUME” WESTA-WOLBROM

zastępującą skórę podeszwową oraz  
płyty do reperacji kaloszy i śniegowców.

Przy zakupie obcasów gumowych Westa otrzymuje każdy kupujący na miejscu od każdej zakupionej pary kupon premjowy.

Właściciel 6 kuponów otrzymuje bezpłatnie, tytułem premji parę obcasów „Westa”  
**Do nabycia w składach skór.**

Zawiadamiam, że mieszkam obecnie przy **ul. Dra Dietziusa 22.** (dom ś. p. Terleckiej) i udzielam nadal

### lekcji gry na fortepianie

oraz użyczam fortepian na ćwiczenia

**Aleksandra Chmielewska**  
nauczycielka gry na fortepianie.

## ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materiałów budowlanych  
w **JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165 dostarcza cement wagonowo ze **wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuznickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakresie budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne  
Warunki zapłaty według umowy.

## Nowości

na sezon jesienny  
oglądać można bez  
obowiązku kupna

DOM TOWAROWY  
**„IMPERIAL”**  
w **JAROSŁAWIU.**



## Cud techniki XX. wieku!

Ścienne płytki glazurowane z cementu!

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w **Wojew. lwowskim** o **50% taniej** od tego rodzaju innych płytek,

Firma:

**M. OKOŃ, Jarosław**  
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.

## Na sezon jesienny 1932 r.

poleca

**NAWOZY SZTUCZNE a to:**

tomasynę zagraniczną,  
sól potasową i kaitit,  
superfosfat mineralny,  
wapno nawozowe,

tudzież wszystkie nawozy azotowe, produkowane przez Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Mościcach i w Chorzowie, w całowagonowych ładunkach wprost z fabryk i kopalń oraz w detalicznych ilościach ze swych magazynów w Jarosławiu

Spółdzielczy

**BANK ROLNICZY**  
z ograniczoną odpowiedzialnością  
w **JAROSŁAWIU.**

Zawiadamiam Szan. Kliencie, że powróciłam z zakupów i zaopatrzyłam na **OBECNY SEZON** swój magazyn w kapelusze damskie najnowszych modeli wedle wzorów paryskich.

**Ceny najniższe, konkurencyjne**

Pierwszorzędny salon kapeluszy damskich

**LAURA FRIESEL**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 19.

Oglądanie towaru nieobowiązuje do kupna.